



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

7 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Mariusz Łodko (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Grzesiowski

SSN Marcin Łochowski

Protokolant Ewa Kalińska

po rozpoznaniu na rozprawie 7 maja 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Bank spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 15 grudnia 2021 r., I ACa 656/19,
w sprawie z powództwa A. M. i N. M.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o ustalenie i zapłatę,

1. oddala skargę kasacyjną;

**2. zasądza od Bank spółki akcyjnej w W. na rzecz A. M. i N. M.
po 2025 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Krzysztof Grzesiowski

Mariusz Łodko

Marcin Łochowski

[SOP]

UZASADNIENIE

A. i R. M. wnieśli pozew przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W., formułując w nim bliżej określone roszczenia główne i ewentualne, wynikające z zawartych z pozwanym umów kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej.

Wyrokiem z 27 czerwca 2019 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że 1 lutego 2007 r. powodowie złożyli do Banku1 S.A. (obecnie Bank S.A.) dwa wnioski o udzielenie im kredytu hipotecznego. Pierwszy na 110 000 zł w walucie CHF, z przeznaczeniem na refinansowanie kredytu hipotecznego w CHF. Drugi w wysokości 78 000 zł w tej samej walucie z przeznaczeniem na zakup bliżej określonych nieruchomości. Pracownik banku zapoznał ich z warunkami udzielania kredytów złotówkowych i kredytów złotówkowych waloryzowanych walutą obcą. Poinformował o skutkach zmiany kursu waluty i zmiany stopy procentowej, tj. o możliwym wzroście kosztów obsługi zaciągniętego kredytu. Powodowie zawarli już wcześniej umowy kredytu w walucie obcej – najpierw w USD, a od 30 sierpnia 2006 r. w CHF.

Dnia 13 lutego 2007 r. strony zawarły umowę kredytu hipotecznego na 110 000 zł, a 20 marca 2007 r. kolejną umowę na 78 000 zł. Obie umowy waloryzowano kursem franka szwajcarskiego. Kredyty oprocentowano na podstawie stawki bazowej LIBOR 3M dla franka szwajcarskiego, powiększonej o stałą marżę banku. Spłata raty kapitałowo-odsetkowe miała być w złotych, po ich uprzednim przeliczeniu kursem sprzedaży CHF z tabeli banku obowiązującej w dniu spłaty z godziny 14:50. Kwoty udostępnionego powodom kredytu zostały przeliczone na franki szwajcarskie po kursie kupna tej waluty z tabeli banku z dnia i godziny jego uruchomienia. Powodowie oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptowali. Oświadczyli także, że są świadomi konsekwencji związanych z ryzykiem kursowym.

Pozwany Bank ustala kursy walut dla kredytów waloryzowanych walutą obcą każdego dnia przed otwarciem oddziałów banku na podstawie średnich notowań z rynku międzybankowego, prezentowanych w serwisach internetowych Reuters i Bloomberg oraz dodaniu do średnich kursów połowy ustalonego przez zarząd banku

spreadu walutowego (kurs sprzedaży) lub odjęciu od średnich kursów połowy ustalonego przez zarząd banku spreadu walutowego (kurs kupna). Pozwany, dokonując transakcji walutowych związanych z uruchomieniem i spłatą kredytu waloryzowanego walutą obcą, przeprowadza też równoległe transakcje na rynku międzybankowym.

Począwszy od 1 lipca 2009 r. pozwany umożliwił powodom spłatę kredytów w walucie waloryzacji. Powodowie raty spłacali w złotych polskich. Pismem z 5 września 2017 r. wezwali bank do zapłaty 119 887,79 zł w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania.

Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że zawarte przez strony umowy kredytu są ważne. Zawierają postanowienia wymagane przez art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: „pr.bank.”). Powodowie zdecydowali się na kredyt indeksowany kursem CHF jako najkorzystniejszy w danej chwili ze względu na wysokość rat i oprocentowania. Korzystali już uprzednio z kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem waluty obcej, zatem mieli praktyczną wiedzę o obsłudze takiego kredytu. Zostali też zapoznani z warunkami jego udzielenia oraz związanym z nim ryzykiem kursowym.

Sąd Okręgowy uwzględnił, że postanowienia umów uzależniające wysokość zadłużenia i wysokość raty na podstawie kursów kupna i sprzedaży CHF ustalanych przez bank we własnej tabeli kursów są abuzywne. Takie same wnioski wynikają też z wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 27 grudnia 2010 r., XVII AmC 1531/09. Ponadto umowy zawarto na podstawie wzorców sporządzonych przez bank, na których treść powodowie nie mieli wpływu.

W ocenie tego Sądu stwierdzenie abuzywność niektórych postanowień nie wyklucza możliwości wykonania umów z pominięciem niedozwolonych klauzul. Uwzględniając zgodny zamiar stron i cel umowy, kurs wymiany waluty można odnieść do wartości rynkowych – średniego kursu NBP, na podstawie art. 358 § 1 k.c. czy art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (dalej: „pr.weksl.”) Nie było natomiast podstaw do uwzględnienia żądań ustalenia, zawartych w punktach 3-10 pozwu, że były to umowy kredytu złotowego, nie

poddanego waloryzacji. Powodowie znali ryzyko związane z zaciągnięciem kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej i świadomie się na nie zgodzili. Zatem domaganie się takiej modyfikacji umów z powołaniem się na abuzywność jej postanowień, nie dotyczących wprost ryzyka walutowego, wypacza cel art. 385¹ k.c. i następnych. Nie było też podstaw do uznania za abuzywne klauzuli ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w umowie z 20 marca 2007 r.

Wyrokiem z 15 grudnia 2021 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił wyrok Sądu Okręgowego, tj.: ustalił, że umowa kredytu hipotecznego z 13 lutego 2007 r. jest nieważna i zasądził od pozwanego na rzecz powodów 64 787,20 zł za jednoczesnym zaoferowaniem przez powodów na rzecz pozwanego 110 000 zł; orzekł o kosztach procesu za obie instancje i oddalił apelację powodów w pozostałym zakresie.

Sąd drugiej instancji wyjaśnił, że zawarta przez strony 13 lutego 2007 r. umowa kredytu nie jest bezwzględnie nieważna. Formuła umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej nie jest sprzeczna z ogólną konstrukcją umowy kredytu z art. 69 ust. 1 pr.bank. Wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, czyli tzw. ustawy antyspreadowej, potwierdziło, że także w okresie wcześniejszym dopuszczalne było zawieranie umów kredytu denominowanego, jak i indeksowanego do waluty obcej. Bezwzględna nieważność takiej umowy nie wynika również z art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, bowiem skutku w postaci „żądania unieważnienia umowy” nie przewidują – stosowane przez odesłanie – ogólne zasady deliktowej odpowiedzialności odszkodowawczej. Natomiast żądanie unieważnienia umowy przez sąd – na wzór art. 388 k.c. – zależy od wykazania ogólnych przesłanek deliktowej odpowiedzialności odszkodowawczej, tj.: winy przedsiębiorcy, choćby w postaci niedbalstwa oraz wykazania szkody. Postanowienia umowy zakwestionowane przez powodów nie prowadzą też do sprzeczności umowy z naturą tego stosunku zobowiązaniowego i zasadą swobody kontraktowania oraz z zasadami współżycia społecznego.

Sąd drugiej instancji przyjął, że zamieszczone w umowie kredytu postanowienia dotyczące mechanizmu indeksacji, odsyłały do tabel kursów walut

obcych ustalanych przez bank, bez sprecyzowania, jak te kursy będą ustalane. Pozwany dysponował więc swobodą w ich określaniu, a w konsekwencji wysokości zobowiązania kredytobiorców. O swobodzie banku i dowolności w możliwości kształtowania kursu waluty decydują postanowienia umowy, a nie sposób działania sektora bankowego, w tym konkurencji na rynku usług bankowych, wymuszającej potrzebę uwzględnienia realiów rynkowych przy kształtowaniu kursów walut w tabelach banku.

W sprawach z udziałem konsumentów – objętych działaniem Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: „dyrektywa 93/13”) – sąd ma obowiązek dokonywania takiej wykładni przepisów prawa krajowego, by najpełniej oddać rezultat, którego oczekuje prawodawca wspólnotowy i dać pierwszeństwo sankcji, która odpowiada założeniom dyrektywy. Właściwą sankcję w związku z zamieszczeniem w umowie niedozwolonych postanowień umownych wyznacza art. 385¹ § 1 k.c. W ocenie Sądu drugiej instancji, postanowienia umowy kredytu w zakresie, w jakim zobowiązują do zastosowania przy określaniu wysokości zobowiązania powodów kursów CHF ustalanych przez pozwany bank są abuzywne. Potwierdza to również wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 27 grudnia 2010 r., XVII AmC 15231/09, który na podstawie art. 479⁴³ k.p.c. odnosi skutek również wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru, o którym mowa w art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c. Postanowienia umowy kredytu, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku, obarczając kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszając równorzędność stron.

W ocenie Sądu Apelacyjnego błędne jest stanowisko Sądu Okręgowego o dopełnieniu przez pozwany bank obowiązku informacyjnego w związku z ryzykiem kursowym. Oświadczenia powodów złożone przy zawieraniu umowy potwierdzające, że zostali dokładnie poinformowani o ryzyku kursowym związanym z kredytem złotowym waloryzowanym kursem waluty obcej, nie stanowią wystarczającej podstawy do uznania, iż spełniały wymagania dyrektywy 93/13. Uwzględniając wynikające z dyrektywy kryteria, kredytobiorca musi być jasno poinformowany,

że podpisując umowę kredytu denominowanego w walucie obcej ponosi ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku spadku wartości waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie w stosunku do waluty obcej, w której kredyt został udzielony. Musi być poinformowany przez przedsiębiorcę o kontekście gospodarczym mogącym wpłynąć na zmiany kursów wymiany walut w taki sposób, żeby mógł zrozumieć potencjalnie poważne konsekwencje dla jego sytuacji finansowej, które mogą wynikać z zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej. Pozwany nie wykazał, że uczynił zadość takim obowiązkom informacyjnym. Dostatecznego zrozumienia skutków ryzyka kursowego przez powodów nie uzasadnia też fakt, że wcześniej powodowie już uzyskali kredyt w walucie obcej.

Sąd drugiej instancji wyjaśnił, że zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c., który wyłącza art. 58 § 3 k.c., niedozwolone postanowienie umowne nie wiąże konsumenta, a strony są związane umową w pozostałym zakresie. W krajowym porządku prawnym nie ma również przepisów dyspozytywnych, które mogłyby zastąpić bezskuteczne niedozwolone postanowienia. Zakwestionowane przez powodów postanowienia określają główny przedmiot umowy kredytu. Utrzymanie takiej umowy w mocy nie jest możliwe, bowiem usunięcie mechanizmu indeksacji powoduje zmianę jej istoty.

Sąd drugiej instancji wyjaśnił, że wzajemny charakter umowy kredytu uzasadnia na podstawie art. 496 i 497 k.c. zarzut zatrzymania świadczenia dochodzonego przez powodów do czasu zaoferowania przez nich świadczenia wzajemnego banku (110 000 zł.). Skuteczne oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza stan opóźnienia spełnienia tego świadczenia (zob. wyrok SN z 31 stycznia 2002 r., IV CKN 651/00).

Skargę kasacyjną od tego wyroku wniósł pozwany. Zaskarżył go w całości, zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego: art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 ust. 1 i 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 przez ich błędną wykładnię i w konsekwencji rozstrzyganie o skutkach abuzywności wyłącznie na podstawie przepisów aktualnych na dzień zawarcia umowy, z pominięciem art. 358 § 2 k.c. w brzmieniu aktualnym na dzień zamknięcia rozprawy.

W ramach podstaw kasacyjnych zarzucił też naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13; art. 385¹ § 1 w zw. z art. 385², art. 385¹ § 1 oraz art. 385¹ § 3 k.c.; art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 4 ust. 1 i art. 3 ust. 3 dyrektywy 93/13 w zw. z przepisami Załącznika do dyrektywy 93/13 – ust. 1 lit. j oraz lit. l, oraz ust. 2 lit. c, tiret pierwszy i drugi, oraz ust. 3. Na wypadek stwierdzenia przez Sąd Najwyższy, że sporne postanowienia waloryzacyjne są abuzywne skarżący zarzucił naruszenie: art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13; art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 7 ust. 1 i art. 8b ust. 1 dyrektywy 93/13; art. 353¹ k.c. w zw. z art. 2, 31 ust. 3 i art. 32 ust. 1 Konstytucji; art. 358 § 2 w zw. z art. 385¹ § 2 k.c.; art. 405 w zw. z 410 § 1 i 2 k.c. oraz art. 496 w zw. z art. 497 k.c.

Na rozprawie kasacyjnej pełnomocnik skarżącego ograniczył powołane podstawy naruszenia prawa materialnego w części i cofnął zarzut dotyczący niezastosowania art. 496 w zw. z art. 497 k.c.

Powodowie wnieśli o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) skarżący powołał liczne przepisy Kodeksu cywilnego oraz dyrektywy 93/13, zarzucając zarówno ich błędną wykładnię, jak i niewłaściwe zastosowanie. Formułowane na ich podstawie zarzuty zmierzają do wykazania, że Sąd drugiej instancji błędnie stwierdził abuzywność postanowień umowy odsyłających do tabel kursu banku, mimo że postanowienia te wyłączone są spod kontroli abuzywności, z uwagi na ustawowy obowiązek publikowania kursów walut, wynikający z art. 111 ust. 1 pkt 4 pr.bank. Zarzucił też Sądowi drugiej instancji: ograniczenie się do szczątkowej analizy tych postanowień indeksacyjnych, dokonanie oceny ich literalnej treści i nieuwzględnienie argumentów wykraczających poza taką wykładnię, a pozwalających na ocenę abuzywności spornych postanowień na dzień zawarcia umowy, w szczególności wiedzy i doświadczenia powodów oraz świadomości w zakresie możliwego ryzyka kursowego oraz faktycznej alternatywy dla powodów w dacie zawarcia umowy; pominięcie okoliczności, które miały miejsce po zawarciu umowy, kształtu umowy

bez kwestionowanych postanowień oraz interesu powodów do wprowadzenia tych klauzul do umowy; pominięcie, że postanowienia te zostały uzgodnione indywidualnie w rozumieniu art. 385¹ § 3 k.c., a powodowie mieli rzeczywisty wpływ na ich obecność w umowie – co w ostatecznej ocenie doprowadziło Sąd *meriti* do błędnego przekonania, że klauzule waloryzacyjne były niejednoznaczne, sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały interes powodów.

W ramach tej podstawy kasacyjnej skarżący zarzucił również Sądowi drugiej instancji, że: stwierdził upadek umowy bez poinformowania powodów o ewentualnych, negatywnych dla nich skutkach takiego rozstrzygnięcia; upadek całej umowy kredytu jest sprzeczny z zasadą proporcjonalności, równości, pewności prawa i interesem innych konsumentów oraz konkurentów pozwanego; zastosowanie przepisu dyspozytywnego – art. 358 § 2 k.c. – umożliwia wykonanie umowy po stwierdzeniu niezwiązania konsumenta abuzywnymi postanowieniami umownymi regulującymi kurs waluty obcej oraz odesłanie do źródła pochodzenia kursu walutowego, który to skutek można było także osiągnąć stosując art. 41 pr.weksl., czy art. 24 ust. 3 ustawy o Narodowym Banku Polskim. Skarżący zarzucił też niezbadanie przez Sąd *meriti* rzeczywistego wzbogacenia pozwanego kosztem powoda (teoria salda) i ograniczenie oceny wysokości roszczenia do wartości spłat dokonanych przez powodów (teoria dwóch kondycji).

Zarzuty te są nietrafne. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną w pełni podziela te poglądy judykatury, w których wielokrotnie już wyjaśniono, że określenie wysokości należności obciążającej kredytobiorcę z odwołaniem do tabel kursowych ustalanych przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów oznaczania kursu waluty jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i obciąża kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron umowy kredytu (zob. np. wyroki SN z 26 maja 2022 r., II CSKP 650/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 48 i powołane tam orzecznictwo, i z 13 października 2022 r., II CSKP 864/22, OSNC 2023, nr 5, poz. 50). Takie postanowienia umowne, kształtując prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy są niedozwolone i nie wiążą konsumenta (art. 385¹ k.c., zob. wyroki SN: z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22; z 27 maja 2022 r., II CSKP 314/22; z 9 września 2022 r.,

II CSKP 794/22; z 28 października 2022 r., II CSKP 902/22). Postanowienia te należy uznać za niedozwolone niezależnie od tego, czy swoboda banku w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyłeń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów.

Z ustaleń Sądu drugiej instancji wynika, że umowa stron nie limitowała swobody pozwanego w ustalaniu kursu waluty, zatem nie tworzyła realnego instrumentu chroniącego powodów przed ryzykiem arbitralności i nadużyć ze strony banku. Odwołanie w umowie do kursu ustalanego jednostronnie przez bank – bez wskazania zasad jego obliczania – umożliwiało mu oddziaływanie na wysokość zadłużenia kredytobiorców. Uznaniowe kształtowanie wysokości marży kursowej (*spreadu* walutowego) stanowiło dodatkową korzyść banku. Bez znaczenia jest, czy bank korzystał z uprawnienia do zawyżenia kursu waluty stosowanego w umowie z konsumentem względem tzw. kursów rynkowych. Prawidłowo zatem przyjął Sąd drugiej instancji, że postanowienia umowne uprawniające bank do ustalania kursu waluty obcej dla rozliczeń z konsumentem – bez wskazania obiektywnych kryteriów oznaczania tego kursu – mają charakter abuzywny.

W judykaturze Sądu Najwyższego wyjaśniono, że klauzula ryzyka walutowego zastrzeżona w umowie kredytu indeksowanego podlega kontroli pod kątem abuzywności, jeżeli jest nietransparentna, co należy oceniać z uwzględnieniem informacji udzielonych konsumentowi przed zawarciem umowy. Klauzula taka może być uznana za abuzywną, jeżeli nakłada na kredytobiorcę nieograniczone ryzyko walutowe, które nie zostało zrównoważone innymi postanowieniami umownymi. (zob. wyrok SN z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22, oraz postanowienie SN z 30 września 2022 r., I CSK 2071/22). Wypełnieniu obowiązku informacyjnego nie czyni zadość uzyskanie od klienta banku pisemnego oświadczenia, potwierdzającego jego pełną świadomość ryzyka walutowego, akcentującego jedynie kwestie formalne, bez należytej troski o rzeczywiste zapewnienie konsumentowi pełnej wiedzy o ekonomicznych skutkach spadku wartości waluty i wynikających z tego konsekwencji ekonomicznych. Trafnie też ocenił Sąd Apelacyjny, że świadomości powodów o ryzyku walutowym nie potwierdza okoliczność, iż była to kolejna umowa kredytu zaciągnięta w walucie obcej, jak też

ich ogólne doświadczenie życiowe. Z wiążących Sąd Najwyższy ustaleń faktycznych wynika, że wcześniej zaciągali oni kredyt w innej walucie – dolarach amerykańskich – natomiast kredyt w walucie szwajcarskiej uzyskali dopiero w 2006 r. Do czasu zawarcia umowy kredytu z pozwanym (2007 r.) nie wystąpiły jakiegokolwiek wydarzenia, które mogły uzasadniać przekonanie banku o świadomości powodów co do ewentualnych konsekwencji ekonomicznych znacznego spadku wartości waluty. Z ustaleń faktycznych Sądu *meriti* nie wynika, że powodowie uzyskiwali dochody w walucie obcej (euro). Nie tylko waluta ta nie była walutą indeksacji kredytu, ale też związanie Sądu Najwyższego ustaleniami faktycznym stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), powoduje, że zarzuty opierające się na faktach nieustalonych w zaskarżonym orzeczeniu, nie podlegają ocenie w postępowaniu kasacyjnym.

Powodowie w 2007 r. szukając na rynku finansowym optymalnego wariantu na refinansowanie kredytu hipotecznego, mogli co najwyżej wybrać proponowany rodzaj umowy kredytu spośród oferowanych przez pozwanego i inne banki, nie mieli jednak faktycznego wpływu na poszczególne postanowienia umowy. Wybór przez konsumenta między różnego rodzaju umowami oferowanymi przez bank, nie jest formą indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ § 3 w zw. z art. 385¹ § 1 k.c., nie świadczy też o rzeczywistym wpływie konsumenta na treść postanowień umowy z bankiem. Poza tym kwestia indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych należy do sfery ustaleń faktycznych, które nie mogą być objęte zarzutami skargi kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Zwrócić uwagę należy, że w uchwale składu całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w razie uznania, iż postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów. Zgodnie z art. 87 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym uchwała składu

całej izby, z chwilą jej podjęcia, uzyskuje moc zasady prawnej i wiąże inne składy Sądu Najwyższego.

Chybiony jest zatem zarzut, że publikowanie tabel kursowych przez banki na podstawie art. 111 ust. 4 pr.bank. wyłącza możliwość poddania kontroli z punktu widzenia abuzywności postanowień odsyłających do publikowanych przez pozwanego tabel. Artykuł 111 ust. 4 pr.bank. nie jest ponadto przepisem dyspozytywnym, kształtującym treść umowy kredytu, a w szczególności determinującym kształt mechanizmu waloryzacji w zakresie kursu walutowego (zob. wyrok SN z 29 listopada 2023 r., II CSKP 1460/22). Wykonanie przez bank nałożonego na tej podstawie obowiązku informowania w sposób ogólnie dostępny o stosowanych kursach walutowych nie stoi też na przeszkodzie badaniu przez sąd abuzywności postanowień umowy, odsyłających do tabelarycznego kursu stosowanego przez bank. Podobnie należy ocenić art. 24 ust. 3 ustawy o Narodowym Banku Polskim, którego zastosowanie – po stwierdzeniu niezwiązania powodów umownym postanowieniem indeksacyjnym – jako konkretnego źródła waluty indeksacji jest wyłączone.

Chybione są także zarzuty co do możliwości wykładni umowy kredytu i wypełnienie powstałych w niej luk po usunięciu abuzywnych postanowień indeksacyjnych przez odwołanie się do art. 358 § 2 k.c. czy art. 41 pr.weksl. Należy zwrócić również uwagę, że art. 358 § 2 k.c. wszedł w życie 24 stycznia 2009 r. i nie ma zastosowania do umowy zawartej w 2007 r. (zob. wyroki SN: z 23 maja 2023 r., II CSKP 973/22; z 26 kwietnia 2022 r., II CSKP 550/22; z 28 kwietnia 2022 r., II CSKP 40/22; z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16). Nie można zastąpić kursu z tabeli żadnym innym kursem notowania franka szwajcarskiego do złotego, w tym średnim kursem ogłaszany przez NBP, a co więcej w orzecznictwie Sądu Najwyższego przed podjęciem uchwały z 25 kwietnia 2024 r. przyjmowano również, że brak jest takich przepisów dyspozytywnych (zob. wyroki SN z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22, i z 19 maja 2022 r., II CSKP 797/22).

Również w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wprost wyklucza się, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach (zob. wyrok TSUE z 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17,

Abanca Corporación Bancaria SA przeciwko Albertowi Garcíi Salamance Santosowi i Bankia SA przeciwko Alfonsowi Antoniowi Lau Mendozie i Verónice Yulianie Rodríguez Ramírez). Trybunał w wyroku z 3 października 2019 r., C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, przyjął, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie wypełnianiu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym. Stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku w umowie powinno skutkować „przywróceniem” sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej powinien się znajdować, w przypadku braku takiego warunku. Oznacza to, że nieuprawnione byłoby zastąpienie przez sąd postanowień niedozwolonych innymi, polegającymi np. na odwołaniu się do kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski. Możliwość takiej zmiany umowy przez sąd stałaby w sprzeczności z celami prewencyjnymi dyrektywy 93/13, gdyż przedsiębiorcy wiedzieliby, że nawet w razie zastosowania klauzuli niedozwolonej umowa zostanie skorygowana przez sąd w sposób możliwie najpełniej odpowiadający ich woli, a jednocześnie dopuszczalny w świetle przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych.

Chybione jest też zarzut naruszenia przepisów postępowania, polegający pominięciu przez Sąd *meriti* art. 358 § 2 k.c. w brzmieniu aktualnym w chwili zamknięcia rozprawy. W judykaturze Sądu Najwyższego wyjaśniono, że ocena abuzywności postanowienia umownego dokonywana jest według stanu z chwili zawarcia umowy (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2), co wynika z art. 385² k.c.

W uchwale składu całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, Sąd Najwyższy przyjął również, że w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie. Wcześniej też dominowało stanowisko, że wyeliminowanie abuzywnych klauzul przeliczeniowych z umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego prowadzi to tego, iż umowa ta nie może pozostawać w mocy (zob. wyrok SN z 13 października 2022 r., II CSKP 864/22, OSNC 2023, nr 5, poz. 50, i tam powołane orzecznictwo). W takiej

sytuacji nie jest bowiem możliwe określenie zgodnego z wolą stron rozmiaru wzajemnych świadczeń, a przede wszystkim wysokości zobowiązania konsumenta względem banku. Sąd drugiej instancji prawidłowo przyjął upadek (nieważność) umowy, z uwagi na zamieszczenie w niej abuzywnych postanowień, które od początku i z mocy prawa dotknięte bezskutecznością na korzyść powodów, którzy następnie nie udzieli świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób nie przywrócili ich skuteczności z mocą wsteczną.

Skarżący zarzuca również stwierdzenie upadku umowy bez pouczenia powodów o skutkach abuzywności. Nie budzi wątpliwości obowiązek informacyjny sądu krajowego, stwierdzającego nieuczciwy charakter warunku umowy zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem, dotyczący konsekwencji prawnych, jakie może pociągnąć za sobą stwierdzenie nieważności takiej umowy dla konsumenta, niezależnie od tego, czy jest on reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika. Obowiązek ten jest istotny w szczególności, gdy sąd na podstawie okoliczności faktycznych i prawnych stwierdza z urzędu, że określone postanowienia są abuzywne i uzasadnione jest poinformowanie o tym stron. Konsument, po poinformowaniu przez sąd, może bowiem wyrazić dobrowolną i świadomą zgodę na dane postanowienie, rezygnując w ten sposób z objęcia ochroną konsumencką i godząc się z ewentualnymi szkodliwymi skutkami unieważnienia umowy w całości (zob. wyrok TSUE z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, I.W. i R.W. przeciwko Bankowi BPH S.A., pkt 91-99). Źródło postulatów poinformowania konsumenta przez sąd o skutkach upadku umowy – na gruncie orzecznictwa unijnego – ma wymiar ochrony wyłącznie dla konsumenta i z myślą o nim. Udzielenie konsumentowi czasu na zastanowienie się i podjęcie decyzji uzasadnione może być rozliczeniem się z bankiem z uzyskanych wzajemnie świadczeń oraz oceną możliwości ekonomicznego podolania takiemu rozwiązaniu.

W rozpoznawanej sprawie ocena abuzywności postanowień waloryzacyjnych umowy kredytu została zainicjowana powództwem konsumentów, którzy powołali się na niedozwolony charakter klauzuli indeksacyjnej i domagali się m.in. unieważnienia umów kredytu. Sąd Najwyższy nie dostrzega zatem interesu skarżącego w podnoszeniu zarzutu ewentualnego niepouczenia kredytobiorców o skutkach upadku umowy. Założenie przeciwne, umożliwiające przedsiębiorcy skuteczne

zakwestionowanie realizacji obowiązku informacyjnego względem konsumenta prowadziłoby do sytuacji, w której to przedsiębiorca mógłby wykorzystać na swoją korzyść elementy ochrony w istocie nie przewidziane dla niego. Umknęło też skarżącemu, że przed rozprawą apelacyjną wyznaczoną na 7 grudnia 2021 r. Sąd na piśmie wyczerpująco pouczył powodów o skutkach stwierdzenia abuzywności postanowień umowy – upadku (nieważności) umowy z mocą wsteczną oraz o obowiązku zwrotu świadczeń spełnionych na jej podstawie, jak i innych konsekwencjach takiego rozstrzygnięcia (k. 1022). Powodowie, uprzedzając czynności Sądu *meriti* uzasadnione poglądami orzecznictwymi Sądu Najwyższego i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, w piśmie z 25 października 2021 r. ujawnili swój stan wiedzy oraz świadomość skutku upadku (nieważności) umów kredytu – istniejący od dnia wniesienia pozwu – i ciążącego na nich obowiązku wzajemnych rozliczeń z pozwanym, w tym zwrotu udostępnionego przez bank kredytu i finansowe konsekwencje podjęcia obrony w ewentualnych przyszłych procesach wszczętych przez bank o wynagrodzenie za korzystanie z otrzymanego przez nich kapitału. Chybiony był więc zarzut skarżącego naruszenia art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13.

Obszernie opisana przez skarżącego podstawa kasacyjna naruszenia prawa materialnego, tj. art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 4 ust. 1 i art. 3 ust. 3 dyrektywy 93/13 w zw. z przepisami Załącznika do dyrektywy 93/13: ust. 1 lit. j oraz lit. l, oraz ust. 2 lit. c, tiret pierwszy i drugi, oraz ust. 3 Załącznika do dyrektywy 93/13 (pkt III g skargi kasacyjnej) nie precyzuje natomiast, jakich błędów i uchybień dopuścił się Sąd drugiej instancji. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wymaga się od wnoszącego skargę kasacyjną wyraźnego wskazania, czy w jego ocenie naruszenie przepisu prawa materialnego wyraża się jego błędną wykładnią, czy też wynika z błędu w subsumpcji – niewłaściwego podciągnięcia konkretnego stanu faktycznego pod abstrakcyjny stan faktyczny ujęty w zastosowanej normie prawnej. W ramach powołanej podstawy kasacyjnej naruszenia prawa materialnego skarżący nie może poprzestać jedynie na jej konkretyzacji przez wskazanie przepisu prawa, który został naruszony, lecz powinien zawsze określić, czy przepis ten został błędnie zinterpretowany lub niewłaściwie zastosowany, czyli wskazać sposób naruszenia (zob. wyrok SN z 5 grudnia 2006 r., II CSK 274/06). Ograniczenie podstawy

kasacyjnej do powołanych w jej uzasadnieniu bliżej określonych ocen i twierdzeń Sądu drugiej instancji uzasadniających wniosek o możliwości swobodnego kształtowania przez pozwanego kursu waluty – wobec braku wskazania sposobu naruszenia prawa materialnego – jest jedynie polemiką z tą oceną i wykluczającą kontrolę kasacyjną wadliwie sformułowanej podstawy kasacyjnej. Tylko konkretnie sformułowany błąd Sądu drugiej instancji może być przedmiotem badania przed Sądem Najwyższy.

Nie mogą być też skuteczne zarzuty skargi kasacyjnej odwołujące się do konstytucyjnych zasad równości, proporcjonalności i pewności prawa (art. 2, 31 ust. 3 i art. 32 Konstytucji). Zaakceptowanie poglądu o upadku (nieważności) umowy kredytu po wyeliminowaniu z niej klauzul przeliczeniowych, która bez tych postanowień nie może być wykonywana, wyklucza odwołanie do zasady proporcjonalności, skoro sąd nie ma instrumentów pozwalających na odmienne ukształtowanie treści praw i obowiązków stron. Sam upływ czasu nie może też prowadzić do utrwalenia stosunku prawnego nawiązanego na podstawie zawartej z konsumentem umowy zawierającej niedozwolone postanowienia w rozumieniu art. 385¹ k.c. Odwoływanie się na tle art. 385¹ k.c. i dyrektywy 93/13 do zasady równości jest chybione, skoro w tych regulacjach sfera praw i obowiązków przedsiębiorcy i konsumenta jest potraktowana asymetrycznie (zob. wyrok SN z 8 listopada 2023 r., II CSKP 2099/22).

Nie jest trafny zarzut naruszenia art. 405 w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c., który skarżący łączy z ograniczeniem się przez Sąd *meriti* w rozliczeniu stron, wyłącznie do oceny roszczenia pieniężnego powodów jako wysokości dokonanych wpłat na poczet wykonania nieważnej umowy (teoria dwóch kondykcji) i niezbadanie rzeczywistego poziomu wzbogacenia pozwanego (teoria salda).

W uchwale składu całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, wyjaśniono, że jeżeli w wykonaniu umowy kredytu, która nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, bank wypłacił kredytobiorcy całość lub część kwoty kredytu, a kredytobiorca dokonywał spłat kredytu, powstają samodzielne roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia na rzecz każdej ze stron. Pogląd, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu

dotkniętej nieważnością spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.), niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu, wyrażono wprost we wcześniejszych orzeczeniach Sądu Najwyższego (zob. uchwałę SN z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, OSNC 2021, nr 6, poz. 40, i mającą moc zasady prawnej uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56). Wyrażone w tych orzeczeniach stanowisko, które wiąże inne składy Sądu Najwyższego, uzasadnia jako prawidłowe założenie, że na rzecz każdej ze stron umowy kredytu, której upadek (nieważność) przyjął Sąd *meriti*, powstaje roszczenie z tytułu nienależnego świadczenia, przy czym roszczenia obu stron należy traktować odrębnie. Roszczenia te są w pełni autonomiczne: kredytodawca ma roszczenie o zwrot kwoty przekazanego kredytu, a kredytobiorca – o zwrot świadczeń spełnionych na rzecz banku w wykonaniu umowy kredytu.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną, a na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych obciążył skarżącego kosztami postępowania kasacyjnego.

[wr

[ał]]